

Arkadiusz Szymanowski*

WARTOŚCI MORALNE OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

Abstrakt. W socjologicznych badaniach przeobrażeń moralnych społeczeństwa polskiego pojawia się grupa osób pozbawionych wolności. Powodem tego jest być może przypuszczenie, że są to ludzie zdemoralizowani, a więc odrzucający wszystkie lub większość wartości moralnych społeczeństwa. Efektem tego jest sytuacja niezdiagnozowania współczesnych wartości moralnych osób odbywających karę pozbawienia wolności. Dlatego celem artykułu było zbadanie wartości moralnych tej grupy ludzi. Za ramy teoretyczne rozważań przyjęto koncepcję ładu moralnego przybierającego postać prospołeczności. Składają się na nią trzy wymiary: moralność indywidualna (normy osobiste), moralność interpersonalna (motywy postępowania moralnego) i moralność obywatelska. Badanie zrealizowano w grupie 100 mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Płocku, w sierpniu 2013 r. Analiza wyników badań ukazuje zróżnicowanie wartości moralnych w grupie osób pozbawionych wolności. Potwierdziły się częściowo przypuszczenia wyrażone w hipotezach badawczych, że na poziom werbalizowanych (realizowanych) wartości moralnych więźniów ma wpływ wcześniejsza karalność oraz stosunek do zasad subkultury przestępczej. W świetle przeprowadzonych badań przypuszczenie, że więźniowie są to ludzie zdemoralizowani, a więc odrzucający wszystkie lub większość wartości i norm moralnych społeczeństwa jest nieuzasadnione.

Słowa kluczowe: wartości moralne, prospołeczność, osoby pozbawione wolności, podkultura przestępcza.

1. Wstęp

Wśród skazanych są osoby o wysokim poziomie demoralizacji, aktywni przedstawiciele podkultury przestępczej oraz zaburzeni społecznie. Jednak nie należy oceniać w ten sposób całej populacji skazanych. Osoby skazane kojarzone są najczęściej przez resztę społeczeństwa z dewiacją i amoralnością. Zdaniem A. Giddensa, żadnego społeczeństwa nie da się podzielić na ludzi przestrzegających

* Mgr, Katedra Socjologii Polityki i Moralności, Instytut Socjologii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43, 90-214 Łódź; spim@uni.lodz.pl.

norm i odbiegających od nich. Również ludzie będący przestępcami od czasu do czasu przekraczają ogólnie uznane reguły zachowań. Wiele osób czasami przekracza uznane reguły zachowań, czy to dopuszczając się drobnych kradzieży z półek sklepowych, wynosząc coś z pracy lub przekraczając ograniczenie prędkości (Giddens 2007: 224). Dlatego zastanawiające jest, czy skoro granica między większością społeczności a przestępcami może być nieostra, to czy więźniowie nie mogą też realizować wartości moralnych.

Badanie moralności skazanych może odbywać się w miejscu odbywania przez nich kary, czyli w zakładzie karnym. Współcześnie nie jest to już tylko miejsce izolacji przestępców, ale przede wszystkim instytucja resocjalizacyjna.

U podstaw nowoczesnego więziennictwa leży zasada poprawy jednostki i przygotowania jej do odgrywania właściwej i odpowiedzialnej roli w społeczeństwie po wyjściu na wolność. [...] Wobec więźniów nie jest już stosowana przemoc fizyczna, jak to było na porządku dziennym kiedyś, ale cierpią oni z innych powodów. Nie tylko pozbawia się ich wolności, ale także dochodów, towarzystwa rodziny i dawnych przyjaciół, związków heteroseksualnych, własnych ubrań i rzeczy osobistych. Często mieszkają stłoczeni i muszą podporządkować się ścisłym procedurom dyscyplinarnym i reglamentacyjnym. Życie w takich warunkach nie pomaga więźniom w przystosowaniu się do norm obowiązujących w społeczeństwie, ale przeciwnie, stawia między nimi a społeczeństwem mur. Więźniowie muszą nauczyć się funkcjonować w środowisku, które różni się od świata na zewnątrz, a zwyczaje i postawy, jakich nabywają w więzieniu, są często wprost przeciwne do tych, jakich powinni się uczyć. Tak więc mogą wykształcić niechęć do zwykłych ludzi, nauczyć się traktować przemoc jako rzecz zwyczajną, nawiązać znajomości z doświadczonymi przestępcami i kontynuować je na wolności, oraz nabyć umiejętności przestępcze, o jakich dawniej wiedzieli niewiele. Dlatego więzienia nazywa się niekiedy szkołami przestępczości (Giddens 2007: 259).

W polu zainteresowania prowadzonych przeze mnie badań jest m.in. zjawisko podkultury przestępczej i jej wpływu na wartości moralne więźniów. Subkultura ta jest alternatywą i istotnym zagrożeniem dla wyznawanych wartości i norm moralnych w grupie osób pozbawionych wolności. Podkultura więzienna stanowi szczególny rodzaj subkultury dewiacyjnej. Każda kultura dostarcza swoim członkom odpowiednich wierzeń, wartości i norm, tak aby mogli realizować czynności, których się od nich oczekuje. To samo dotyczy subkultury przestępczej. Nowy członek takiej subkultury przyswaja określony zbiór wartości, który stanowić ma punkt odniesienia dla jego własnych sądów, opinii i preferencji. Te wartości są ściśle związane z nabytymi przez niego przekonaniami. Przekonania i wartości subkulturowe służą następnie do podtrzymywania obowiązujących w subkulturze norm kierujących i kontrolujących zachowanie jej członków. Podkultura przestępcza charakteryzowana jest przez specyficzne wartości: dyskrecję, zręczność, spryt, umiejętność stwarzania pozorów i ukrywania się, odwagę. Ten ścisły związek przekonań i wartości z normami zapewnia trwałość zasadniczej działalności, wokół której zorganizowana jest subkultura (Cloward, Ohlin 2005: 614).

Osadzeni w polskich więzieniach, deklarujący przynależność do podkultury przestępczej, kierują się określonymi normami i wartościami. Między innymi przejawiają oni negatywny stosunek wobec norm ogólnospołecznych, np. wobec pracy, nauki, obowiązków. Kolejna grupa norm określa negatywny stosunek do ludzi pracujących w wymiarze sprawiedliwości oraz do ustroju politycznego. Przykładami tych norm mogą być nakazy wprowadzania w błąd, lekceważący i arogancki stosunek, niszczenie dóbr materialnych należących do skarbu państwa oraz niechęć do postaw obywatelskich, np. udział w wyborach (Urban, Stanik 2008: 349), jednak taki obraz osadzonych jest dalece niepełny.

2. Prospołeczny wymiar ładu moralnego

Ład moralny opiera się na ustalonych wartościach, normach i wzorach zachowań względnie trwałych lub narzuconych przez instytucje, systemy etyczne, religie itp. Właściwy ład moralny może rozwijać się na podstawie poprawnej koncepcji osoby ludzkiej i w duchu poszanowania podstawowych wartości ludzkich (Marianiński 2008: 115).

W niniejszych badaniach oparto się na koncepcji ładu moralnego przedstawionego przez E. Budzyńską. Zaproponowała ona zawężenie pojęcia ładu moralnego do zjawiska prospołeczności, czyli odniesienia do cudzego dobra, indywidualnego bądź społecznego. Zatem prospołeczność rozumiana jest nie tylko jako troska o indywidualne dobro bliźniego, ale także jako troska o dobro wspólne, powszechne. Prospołeczność, zdaniem badaczki, realizowana jest w trzech wymiarach (Budzyńska 2007: 32):

- 1) moralności indywidualnej (intrapersonalnej) (normy osobiste, np. pomoc potrzebującym),
- 2) moralności interpersonalnej (motywy postępowania moralnego),
- 3) moralności obywatelskiej (np. troska o środowisko, udział w wyborach).

Takim też rozumieniem prospołeczności posługiwałem się w swoich badaniach.

3. Założenia i hipotezy

W badaniach empirycznych nad moralnością socjologowie odwołują się do modelu moralności uznawanego przez większość członków badanego środowiska społecznego. Modele moralności, nawet jeżeli nie zawsze są realizowane w życiu, są uznawane przez grupę społeczną lub zbiorowość za godne naśladowania, wyznaczają pożądane stany rzeczy lub sytuacje i stanowią kryteria oceny

zjawisk moralnych w życiu społecznym. Środowiskowy model moralności nie jest jednolity. Jego zróżnicowanie może ujawnić się zarówno w określonych społeczeństwach, jak i w środowiskach społecznych i w subkulturach tego samego społeczeństwa. Można więc mówić o modelu moralności polskiej, wiejskiej, miejskiej, robotników, rolników, biznesmenów, uczniów i studentów itp. (M a r i a ń s k i 2006: 258). Jest też zatem perspektywą zarysowania modelu moralności osób pozbawionych wolności.

Celem badań było:

1) zdiagnozowanie moralności osób pozbawionych wolności, rozumianej tutaj jako prospołeczność oraz odpowiedź na pytania:

- Czy skazani mają wartości moralne?,
- Czy cenią oni wartość życia ludzkiego (aborcja, eutanazja, *in vitro*)?;

2) ustalenie, czy uznawanie przez skazanych wartości moralnych oznacza chęć przekazywania ich swoim dzieciom;

3) zdiagnozowanie stopnia oddziaływania na osoby pozbawione wolności norm i wartości podkultury przestępczej; ustalenie, czy przedstawiciele tej subkultury odrzucają wartości moralne;

4) ustalenie, czy recydywa i wielokrotność pobytu skazanych w warunkach zakładu karnego ma wpływ na ich stosunek do wartości moralnych.

Na podstawie przewidywanych zależności między wyróżnionymi zmiennymi sformułowano następujące hipotezy:

H1. Skazani pierwszy raz karani w większej mierze realizują wartości moralne niż recydywiści.

H2. Skazani deklarujący kierowanie się zasadami podkultury przestępczej w mniejszej mierze realizują wartości moralne niż neutralni subkulturowo.

4. Sposób przeprowadzonych badań. Wyniki

Badanie zrealizowano w podstawowej placówce resocjalizacyjnej służby więziennej, czyli Zakładzie Karnym w Płocku, w sierpniu 2013 r.

Podstawą prezentowanych rozważań są wyniki badań empirycznych zrealizowanych na próbie osób odbywający karę pozbawienia wolności. Nie jest to grupa jednolita. Składają się na nią skazani odbywający karę po raz pierwszy oraz recydywiści penitencjarni, czyli odbywający karę pozbawienia wolności więcej niż jeden raz.

Zbadano 100 osób pozbawionych wolności. W związku z tym, że Zakład Karny w Płocku jest przeznaczony dla mężczyzn, badana grupa obejmowała tylko jedną płć. Próba badawcza jest celowa. Wyeliminowano z badania skazanych ze zdiagnozowanymi upośledzeniami umysłowymi i z zaburzeniami psychicznymi,

które mogłyby rzutować na deficyty w sferze społecznej i moralnej więźniów. Z uwagi na niejednorodność populacji skazanych chodziło też o to, aby uwzględnić w grupie badawczej reprezentantów wszystkich kategorii więźniów, czyli recydywistów i pierwszy raz karanych. Zakład Karny w Płocku jest przeznaczony głównie dla recydywistów, więc obecność drugiej kategorii skazanych jest mniejsza. Miało to swoje przełożenie na reprezentantów próby badawczej: 70% recydywistów i 30% pierwszy raz karanych. Odrębną kategorię więźniów stanowiły osoby deklarujące przynależność do podkultury przestępczej. Z tej kategorii skazanych udziału w badaniu nie odmówiły 22 osoby.

Warto też wspomnieć o trudnościach w przeprowadzeniu badań. Wielu skazanych odmówiło udziału lub zwróciło puste kwestionariusze, często nie podając przyczyn swojego postępowania. Przeważnie byli to recydywiści deklarujący przynależność do podkultury przestępczej. W metryczce ankiety znalazły się pytania badające zmienne niezależne. Wśród zmiennych statusowych zbadano m.in. krotność karalności. Natomiast wśród zmiennych kulturowych badano m.in. akceptację zasad podkultury przestępczej.

Badanie przeprowadzono metodą ilościową z zastosowaniem kwestionariusza ankiety samozwrotnej. Wykorzystano wybrane, oryginalne fragmenty ankiety: „Prospołeczność a budowa społeczeństwa obywatelskiego”, z pracy E. B u d z y Ń s k i e j (2007), *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie*. Ponadto prowadzący badanie wprowadził własne pytania dotyczące:

- szacunku dla życia ludzkiego przez ustosunkowanie się do problemu eutanazji, z powodu nieuleczalnej choroby lub starości najbliższych osób; problemu aborcji oraz zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*,
- akceptacji załatwiania swoich spraw przez płatną protekcję („łapówki”) i układy/znajomości,
- akceptacji znieważania symboli narodowych i religijnych,
- akceptacji udziału w wyborach.

W ramach badania moralności indywidualnej zapytano skazanych o częstość kierowania się w życiu zasadami moralnymi. Ponadto w odniesieniu do badania moralności indywidualnej zapytano skazanych o zamiar przekazywania swoim dzieciom zasad moralnych, tych samych, do których odnosili się w pierwszym pytaniu.

W tab. 1 zestawiono wyniki poszeregowanych wartości moralnych zadeklarowanych przez skazanych. W ostatniej kolumnie tabeli umieszczono wyniki, w jakim stopniu więźniowie zamierzają te same wartości przekazywać swoim dzieciom.

Tabela 1. Stosunek skazanych do wartości indywidualnych (w %)

Wartości moralne	Bardzo często i często kieruję się nimi w swoim życiu	Zamierzam przekazywać swoim dzieciom jako ważne
Szacunek dla ludzi	93,0	94,0
Sumienność	90,0	95,0
Pomaganie innym (uczynność)	87,0	94,0
Życzliwość	86,0	90,0
Wyrozumiałość	84,0	91,0
Wierność	82,0	92,0
Uczciwość	80,0	98,0
Sprawiedliwość	79,0	95,0
Poszanowanie dla cudzej własności	78,0	92,0
Miłość do bliźnich	77,0	95,0
Szczerość/Prawdomówność	76,0	92,0
Wrażliwość na krzywdę innych	73,0	91,0
Umiejętność wybaczenia	64,0	82,0
Zaufanie wobec innych	36,0	55,0

Źródło: badania własne.

Badano również stosunek skazanych do:

a) życia ludzkiego, prosząc o ustosunkowanie się do problemu eutanazji z powodu nieuleczalnej choroby lub starości najbliższych osób; problemu aborcji oraz zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*,

b) akceptacji załatwiania spraw przez płatną protekcję („łapówki”) i układy/znajomości,

c) moralności obywatelskiej, wyrażającej się w chęci udziału w wyborach oraz w szacunku do symboli narodowych i religijnych.

W ramach badania moralności interpersonalnej zapytano skazanych o:

a) motywy prospołeczności, czyli powody, dla których udzielają oni ludziom pomocy;

b) poziom akceptacji innych ludzi i ich rodzin (azylantów, zarażonych HIV, wyznawców nieznannej religii, bezdomnych, umierających na raka, upośledzonych umysłowo).

Tabela 2. Stosunek skazanych do moralności interpersonalnej (motywy prospołeczności) (w %)

Trzeba pomagać innym, nawet wtedy, gdy w żaden sposób nie można liczyć na rewanż z ich strony	35,0
Każdy człowiek powinien przede wszystkim pomagać sobie i nie oczekiwać pomocy od innych	24,0
Trzeba pomagać innym, bo można potem liczyć na pomoc z ich strony	21,0
Należy pomagać innym również wtedy, gdy o to nie proszą	13,0
Nie umiem powiedzieć	4,0
Należy pomagać innemu człowiekowi tylko wtedy, gdy o to prosi	3,0

Źródło: badania własne.

Tabela 3. Stosunek skazanych do innych ludzi – zgoda na wybrane ośrodki (w %)

Umierających na raka	78,0
Upośledzonych umysłowo	52,0
Bezdomnych	51,0
Azylantów	42,0
Wyznawców nieznannej religii	42,0
Zarażonych wirusem HIV	35,0

Źródło: badania własne.

Tabela 4. Stosunek skazanych do innych ludzi (obcych rodzin) – nie sprzeciwiłbym się lub byłoby mi to obojętne (w %)

Rodzina osób innego koloru skóry	81,0
Rodzina osób należących do innej religii	80,0
Rodziny o odmiennych poglądach politycznych	76,0
Rodzina należąca do mniejszości etnicznej (narodowej)	69,0
Rodzina, w której są alkoholicy	47,0
Rodziny, w których są narkomani	30,0
Rodziny, w których są chorzy na AIDS (HIV)	29,0

Źródło: badania własne.

Wyniki do weryfikacji hipotez.

W procedurze weryfikacji hipotez badano różnice międzygrupowe testem Manna–Whitneya. Hipotetycznie założono (H1), że osoby pierwszy raz karane w większej mierze realizują wartości moralne niż recydywiści. Zbadano różnice grup pierwszy raz karanych i recydywistów w stosunku do wartości moralnych (indywidualnych), którymi kierują się osadzeni w swoim życiu.

W tab. 5 umieszczono jedną wartość „Miłość do bliźnich”. Tylko w przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie.

Tabela 5. Wynik różnicy między grupami skazanych pierwszy raz karanych (P) i recydywistów (R) wobec wartości indywidualnych

Wartości moralne (indywidualne)	Karalność (P/R)	<i>N</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	Istotność statystyczna $p < 0,05$
Miłość do bliźnich	P R	30 70	3,5000 3,0286	0,73108 0,93206	0,015

Objaśnienia: *N* – liczebność, *M* – średnia, *SD* – odchylenie standardowe.

Źródło: badania własne.

Nie stwierdzono różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów przy wartościach moralnych, które zamierzają się przekazywać swoim dzieciom jako ważne w życiu człowieka.

W tab. 6 zestawiono wyniki różnic grup pierwszy raz karanych (P) i recydywistów (R) w ich stosunku do wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich. W przypadku trzech wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie. Dwie wartości indywidualne: „Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice z powodu starości zostali uśmierceni”; „W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka”. Jedną wartość obywatelską „Dopuszczam znieważanie symboli religijnych”. Nie ma różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów w przestrzeganiu pozostałych wartości moralnych obywatelskich, o które pytano, oraz w przestrzeganiu wartości interpersonalnych.

Tabela 6. Różnice w opiniach między grupami skazanych pierwszy raz karanych (P) i recydywistów (R) wobec wartości indywidualnych i obywatelskich

Wartości moralne (indywidualne) i obywatelskie	Karalność (P/R)	<i>N</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	Istotność statystyczna $p < 0,05$
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice z powodu starości zostali uśmierceni	P R	30 70	1,6000 2,0286	1,06997 1,14172	0,035
W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka	P R	30 70	1,5000 2,0000	1,04221 1,31876	0,039
Dopuszczam znieważanie symboli religijnych	P R	30 70	1,5667 2,0000	0,77385 1,09014	0,049

Objaśnienia: jak do tab. 5.

Źródło: badania własne.

Hipotetycznie założono (H2), że skazani, deklarujący kierowanie się zasadami podkultury przestępczej w mniejszym stopniu realizują wartości moralne niż osoby neutralne subkulturowo. Osoby deklarujące przynależność do podkultury przestępczej („grypsujący”) w grupie badawczej to 22% skazanych, wobec 78% neutralnych podkulturowo.

Zbadano różnice grup deklarujących podkulturowość i neutralnych, a stosunek do wartości moralnych, które zamierzają skazani przekazywać swoim dzieciom jako ważne. W tab. 7 umieszczono wartość „Wierność”. W przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie. Skazani neutralni subkulturowo w większym stopniu zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną wartość – wierność. W przypadku pozostałych wartości nie było różnic istotnych statystycznie między deklarującymi i neutralnymi podkulturowo.

Tabela 7. Różnice w opinii między grupami skazanych deklarujących podkulturę przestępczą (G) i neutralni (NG) wobec wartości moralnych, które zamierzają przekazać swoim dzieciom

Wartości moralne, które zamierzam przekazywać swoim dzieciom jako ważne	Stosunek do podkultury (G/NG)	<i>N</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>R</i> ²	Istotność statystyczna <i>p</i> < 0,05
Wierność	G	22	3,2273	1,15189	1,15189	0,016
	NG	78	3,7564	0,58523	0,58523	

O b j a ś n i e n i a: jak do tab. 5, *R*² – błąd statystyczny średniej.

Ź r ó d ł o: badania własne.

W tab. 8 zestawiono wyniki różnic między grupami deklarującymi przynależność podkulturową (G) i neutralnych podkulturowo (NG) wobec wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich. Różnice istotne statystycznie wystąpiły w większości kategorii, z wyjątkiem dopuszczalności eutanazji. Skazani deklarujący przynależność podkulturową wykazali się niższą moralnością w siedmiu na dziesięć wartości. W przypadku trzech pozostałych wartości indywidualnych oraz wartości interpersonalnych i obywatelskich nie było różnic istotnych statystycznie między deklarującymi a neutralnymi więźniami.

Tabela 8. Różnice w opiniach między grupami skazanych deklarujących podkulturę przestępczą i neutralnymi (G – grypsujący, NG – niegrypsujący) wobec wartości indywidualnych i obywatelskich

Wartości moralne indywidualne i obywatelskie	Stosunek do wiary (W/NW)	N	M	SD	R ²	Istotność statystyczna $p < 0,05$
Starając się o dziecko dopuszczam możliwość użycia metody zapłodnienia <i>in vitro</i> , mając świadomość, że przy okazji można uśmiercić zarodki ludzkie	W NW	22 78	3,9091 2,7632	1,34196 1,33535	0,28611 0,15318	0,001
W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka	W NW	22 78	2,4091 1,6923	1,50108 1,14311	0,32003 0,12943	0,027
Dopuszczam dawanie i branie łapówek	W NW	22 78	3,5000 2,6795	1,53530 1,22202	0,32733 0,13837	0,017
Dopuszczam prześladowanie ludzi z powodu innej narodowości lub religii	W NW	22 78	3,0000 1,7051	1,64317 1,88434	0,35857 0,10013	0,001
Dopuszczam znieważanie symboli narodowych	W NW	22 78	2,5455 1,7051	1,26217 0,86953	0,26910 0,09845	0,002
Dopuszczam znieważanie symboli religijnych	W NW	22 78	2,6818 1,6410	1,28680 0,80541	0,27435 0,09119	0,001
Dopuszczam załatwianie prywatnej sprawy poprzez znajomości i układy	W NW	22 78	4,0455 3,2949	1,17422 1,25986	0,25034 0,14265	0,010

Objaśnienia: jak do tab. 6.

Źródło: badania własne.

5. Wnioski z badań

5.1. Moralność indywidualna osób pozbawionych wolności

Osoby pozbawione wolności zadeklarowały w badaniach wysoki poziom bardzo często i raczej często kierowania się wartościami moralnymi (indywidualnymi) w swoim życiu (tab. 1). Wyjątek stanowią tu dwie wartości: „Zaufanie wobec innych” 36,0% i „Umiejętność wybaczenia” 64,0%. Inaczej mówiąc, odpowiednio 63 i 36% więźniów raczej rzadko i bardzo rzadko kieruje się tymi dwoma wartościami w swoim życiu. Skazani zamierzają przekazywać wartości moralne swoim dzieciom (tab. 1) jako ważne w życiu, w bardzo wysokim (ponad

90% wskazań) stopniu. Można przypuszczać, że ludzie pozbawieni wolności cenią te wartości i chcą, aby ich dzieci realizowały je nawet w większym stopniu niż oni sami. Wydaje się też, że skazani pragną wysokiej moralności swoich dzieci, aby nie miały problemów z prawem, jak ich ojcowie. Wyjątkiem od powyższych wyników są wartości „Zaufanie wobec innych” (55,0%) i „Umiejętność wybaczenia” (82,0%). Niższe wyniki wskazań na te wartości w obu badaniach wskazują na ich mniejszą akceptację w życiu więziennym. Pobyt w izolacji penitencjarnej, kumulujący w jednym miejscu różnych przestępców, wywołuje u nich wzajemną nieufność. Ludzie obawiają się złych intencji ze strony innych; trudno wtedy o zaufanie. W świecie przestępców widać, że jest też mało miejsca na wybaczenie. W społeczności więźniów nie ma tolerancji dla błędów. Wobec tego, że wymienione dwie wartości moralne cieszą się mniejszą akceptacją niż inne, ojcom też nie zależy mocno, co pokazały wyniki, na przekazywaniu ich swoim dzieciom.

W ramach moralności indywidualnej badano też stosunek więźniów do wartości życia ludzkiego, który przeważnie okazuje się pozytywny. Skazani w 45% nie dopuszczają eutanazji z powodu choroby i aż w 75% z powodu starości osób bliskich. W stosunku do dokonania aborcji z powodu nieplanowanej ciąży, 79% skazanych jest temu przeciwnych. Kontrowersyjny problem dopuszczania użycia metody zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*, ze świadomością, że podczas procesu uśmierca się zarodki ludzkie, podzielił więźniów. Ponad 1/3 (37%) osadzonych akceptuje tę metodę. Nie zgadza się z tym 34% badanych, a 27% nie ma zdania.

Akceptacja załatwiania spraw przez dawanie i branie łapówek oraz załatwianie przez układy/znajomości dopuszcza odpowiednio 31 i 48% skazanych. Przeciwnego zdania jest odpowiednio 45 i 27% badanych. W pierwszym przypadku („łapówki”), można przypuszczać, że blisko połowa badanych więźniów ma wyraźną świadomość konsekwencji czynu przestępczego, jakim jest dawanie i branie łapówki, za co można otrzymać wyrok skazujący. W drugim przypadku („układy”) wydaje się, że jest to wyraz pesymistycznego przekonania prawie połowy badanych o polskiej gospodarce i trudnościach ze znalezieniem pracy. Dlatego być może więźniowie wychodzą z założenia, że trzeba pomagać w znalezieniu pracy za wszelką cenę.

5.2. Moralność interpersonalna osób pozbawionych wolności

Wyniki badania motywów prospołecznych skazanych wykazały, że 24% z nich uważa, że każdy człowiek powinien przede wszystkim pomagać sobie i nie oczekiwać pomocy od innych (tab. 2). Natomiast 72% akceptuje pomaganie ludziom z różnych powodów. W tym 35% uważa, że trzeba pomagać innym, nawet wtedy gdy w żaden sposób nie można liczyć na rewanż z ich strony. Jest to zjawisko, które opisał J. Reykowski jako prospołeczność altruistyczną, czyli

zorganizowaną tak, aby ktoś inny osiągnął korzyść bez dobra własnego (Reykowski 1988: 27). Okazuje się, że w gronie osób pozbawionych wolności ten wymiar prospołeczności jest na wysokim poziomie akceptacji.

5.3. Moralność obywatelska

W grupie więźniów badano, czy dopuszczają oni możliwość rezygnacji z udziału w wyborach jako formie aktywności obywatelskiej. Rezygnację z udziału dopuszcza ponad połowa z nich, czyli 55%. Przeciwnego zdania jest 26%. Skazani nie akceptują znieważania symboli narodowych (w 80%) i symboli religijnych (w 92%). Zatem wydaje się, że moralność obywatelską osoby pozbawione wolności utożsamiają w większym stopniu z wymową symboliczną niż z udziałem w demokratycznych mechanizmach wyborczych. Może do tego dochodzić też rozczarowanie politykami i niskie zaufanie do nich, co przekłada się na bierność wyborczą. Zjawisko to jest też widoczne w badaniach sondażowych preferencji wyborczych Polaków. Większość z nich nie chce głosować lub nie wie, na kogo oddać swój głos (*Na kogo głosować...* 2013: 1).

5.4. Stosunek do innych ludzi

Wyniki badań stosunku skazanych do innych ludzi wskazują na pozytywne nastawienie. Wyjątkiem są niskie wyniki wobec zarażonych wirusem HIV (35%; zob. tab. 3) oraz wobec rodzin chorych na AIDS (HIV; 29%) i rodzin narkomanów (30%; tab. 4). Przyczyn takiego stanu trzeba szukać w warunkach życia więziennego. Więźniowie, przebywając zgrupowani na małych przestrzeniach, obawiają się chorób zakaźnych, a przede wszystkim wirusów HIV i HCV. Wydaje się, że lęk przed zarażeniem się w więzieniu HIV rzutuje na wynik niniejszego badania. Natomiast negatywny stosunek do narkomanów wynika zapewne z powszechnego przekonania, że jest to grupa wysokiego ryzyka w przenoszeniu wirusa HIV.

6. Weryfikacja hipotez

W hipotezie H1 założono, że więźniowie pierwszy raz karani w większej mierze realizują wartości moralne niż recydywiści. Wyniki badań pokazują, że skazani recydywiści w mniejszym stopniu kierują się wartością miłości bliźniego. Są oni bardziej skłonni: dopuszczać eutanazję, rozumianą jako możliwość uśmiercenia swoich bliskich z powodu starości, oraz dopuszczać aborcję w przypadku nieplanowanej ciąży u swojej partnerki. Więźniowie pierwszy raz karani

w mniejszym stopniu od recydywistów dopuszczają możliwość znieważania symboli religijnych. Nie ma różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów przy wartościach moralnych, które zamierza się przekazywać swoim dzieciom jako ważne w życiu człowieka. Nie ma też różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów w przestrzeganiu pozostałych wartości obywatelskich, o które pytano, oraz w przestrzeganiu wartości interpersonalnych. Jednak wyniki badań częściowo potwierdziły oczekiwania wyrażone w hipotezie H1.

Zgodnie z hipotezą H2 skazani deklarujący kierowanie się zasadami podkultury przestępczej w mniejszej mierze realizują wartości moralne niż neutralni subkulturowo. Skazani neutralni podkulturowo w większym stopniu zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną jedną wartość – wierność. Ponadto skazani deklarujący przynależność podkulturową wykazali się niższą realizacją wartości moralnych indywidualnych. W większej mierze negują wartość życia. Więźniowie aktywni podkulturowo są bardziej skłonni: dopuszczać aborcję w przypadku nieplanowanej ciąży u swojej partnerki i dopuszczać zapłodnienie pozaustrojowe *in vitro*, mając świadomość, że przy okazji można uśmiercić zarodki ludzkie. Dopuszczają oni w większym stopniu płatną protekcję (dawanie i branie łapówek) oraz załatwianie spraw przez znajomości i układy. W wymiarze wartości obywatelskich dopuszczają w większej mierze możliwość znieważania symboli narodowych i religijnych. Zatem w dużej części potwierdziło się oczekiwanie zawarte w hipotezie H2 o negatywnym wpływie podkultury przestępczej na prezentowane przez więźniów wartości moralne.

W świetle przeprowadzonych badań przypuszczenie, że więźniowie są to ludzie zdemoralizowani, a więc odrzucający wszystkie lub większość wartości i norm moralnych społeczeństwa jest nieuzasadnione. Wśród skazanych są oczywiście osobnicy o wysokim poziomie demoralizacji, aktywni przedstawiciele podkultury przestępczej oraz zaburzeni społecznie. Jednak nie jest trafne ocenianie w ten sposób całej populacji skazanych. Analiza niniejszych wyników badań ukazuje zróżnicowanie wartości moralnych w grupie osób pozbawionych wolności.

Uzyskane wyniki badań pokazały, że osoby pierwszy raz karane w większym stopniu kierują się wartościami moralnymi w swoim życiu niż wielokrotnie karani. Recydywiści, przebywający w zakładach karnych więcej niż jeden raz, często z długoletnimi wyrokami, wykazali się niższą prospołecznością. Więzienia nazywa się niekiedy szkołami przestępczości, co może być wyjaśnieniem tej zależności. Pierwszy raz karani najwyraźniej nie ulegli jeszcze atmosferze życia więziennego w takim stopniu, jak recydywiści.

Wyniki badań potwierdziły również przekonanie, że osadzeni w polskich więzieniach, deklarujący przynależność do podkultury przestępczej, przejawiają negatywny stosunek wobec norm ogólnospołecznych. Ma to swoje odzwierciedlenie w niniejszych badaniach. Więźniowie nieidentyfikują się z zasadami

podkultury przestępczej wykazali się wyższym poziomem przestrzegania wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich.

Warto zastanowić się, na ile efekty badań nad wartościami moralnymi mogą być wykorzystane w procesie resocjalizacji skazanych. Dzięki uzyskanym wynikom potwierdza się słuszność przepisów polskiego więziennictwa dotyczących oddzielania pierwszy raz karanych od recydywistów. Być może, na podstawie niniejszych wyników badań, należałoby podobnie chronić więźniów przed negatywnym wpływem zasad podkultury przestępczej.

Uzyskane wyniki pochodzą z badań odnoszących się do nielicznej grupy osób pozbawionych wolności. Dlatego celowo nie dokonano porównań z wynikami innych badań, o charakterze reprezentatywnym. Badanie, czy polscy więźniowie różnią się istotnie w zakresie moralnym, czeka jeszcze na swoją realizację.

Bibliografia

- Bielicki E. (1995), *Młodociani przestępcy ich wartości i orientacja wartościująca*, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Budzyńska E. (2007), *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Coward R. A., Ohlin L. E. (2005), *Przestępcze subkultury*, [w:] P. Sztołpka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Wydawnictwo Znak, Kraków, s. 608–617.
- Giddens A. (2007), *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Iwański Z. S. (2006), *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji, Toruń–Warszawa.
- Mariański J. (2006), *Socjologia moralności*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Mariański J. (2008), *Spółczesność i moralność*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos”, Tarnów.
- Na kogo głosować? Sympatie i antypatie partyjne Polaków* (2013), CBOS, komunikat z badań, www.cbos.pl, 9.08.2013.
- Reykowski J. (1988), *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, PWN, Warszawa.
- Sztołpka P. (2012), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
- Urban B., Stanik J. M. (2008), *Resocjalizacja*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Arkadiusz Szymanowski

THE MORAL VALUES OF PEOPLE DEPRIVED OF FREEDOM

Summary. When evaluating moral transformations in Polish society, the group of prisoners is skipped. The reason of that may be the supposition that they are rotten people so they are deprived of all or most moral values of society. The effect of skipping this group in moral examinations is the sit-

uation of not diagnosing the contemporary moral values of the prisoners. That is why the purpose of the article was examining moral values of the prisoners. Pro-sociality was adopted as the conception of the moral order. It consists of three aspects: individual morality (personal norms), interpersonal morality (the motives of moral behavior) and civil behaviour. The examination was carried out in the group of one hundred men imprisoned in Correctional Institution in Płock in August 2013.

The analysis of the examination results shows the differences of the moral values in the group of the convicts. The expectations expressed in the investigational hypotheses, that the level of the implementation of moral values is influenced by criminal record and the attitude to the rules of the criminal subculture, were partially confirmed. Having carried out the examinations, the assumption that the prisoners are rotten so turning down all or most moral values and norms is baseless. Among the convicts there are, of course, persons with high level of demoralization, the active representatives of the criminal subculture and antisocially disordered. However, it is not pertinent to scrutinize the whole population of the convicts.

Keywords: moral values, pro-sociality, prisoners, criminal subculture.